

Sygn. akt I C 530/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: S S.R. Kinga Grzegorzcyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę 5100 złotych

1. zasądza od TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz M. L. kwotę 5066,45 (pięć tysięcy sześćdziesiąt sześć 45/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz M. L. kwotę 1472 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 9,98 (dziewięć 98/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 530/15

UZASADNIENIE

W dniu 8 lipca 2015 r. M. L. wystąpiła przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W. z pozwem o zapłatę kwot: 5000 zł tytułem zadośćuczynienia i 100 zł tytułem zwiększonych potrzeb z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł, że w dniu 31 marca 2015 r. doszło do wypadku, w wyniku którego powódka odniosła obrażenia. W związku z wypadkiem powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim od 1 do 22 kwietnia 2015 r. W dacie zdarzenia sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

[pozew k.2-4]

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc, że powódka nie udowodniła winy sprawcy, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa za przedmiotowy wypadek komunikacyjny.

[odpowiedź na pozew k.30-36]

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2016 r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że na kwotę 100 zł dochodzoną z tytułu odszkodowania za zwiększone potrzeby składają się: 35 zł tytułem zwrotu kosztów kołnierza ortopedycznego i 65 zł tytułem zwrotu kosztów leków przeciwbólowych za okres od wypadku do wytoczenia powództwa.

[e-protokół 00:15:43 CD k.135]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2015 r. M. L., po wyjściu z pracy przy ul. (...) w Ł., udała się samochodem marki V. (...) w stronę domu położonego przy ul. (...) w Ł.. Po skręceniu w lewo z ul. (...) powódka zatrzymała się przed przejściem dla pieszych w celu przepuszczenia przechodnia, który miał zielone światło. Następnie, wskutek niezachowania przez kierującego pojazdem marki F. (...) Z. W. ostrożności i niezahamowania przez niego o czasie, doszło do wypadku komunikacyjnego. Z. W. kierowanym pojazdem wjechał w tył pojazdu kierowanego przez powódkę.

[dowód: karta wypadku w drodze do pracy lub z pracy k.9-10, zeznania świadka Z. W. e-protokół 00:05:23-00:10:39 CD k.68, zeznania powódki e-protokół 00:05:11-00:13:33 CD k.132 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół 00:03:40-00:15:43 CD k.135]

W chwili zdarzenia Z. W. miał zawartą z pozwanym Towarzystwem (...) umowę w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

[okoliczność bezsporna]

Powódce została udzielona pierwsza pomoc w Wojewódzkiej (...) w Ł.. Zalecono jej noszenie kołnierza Schantza przez 3 tygodnie.

[dowód: karta informacyjna k.13]

Powódka odbyła również wizyty u lekarzy specjalistów: internisty, ortopedy i neurologa, a także jedną dwutygodniową serię rehabilitacji. Podczas wizyty u internisty powódce zalecono noszenie kołnierza Schantza, a także zażywanie leków Mydocalm Forte i Olfen. Powódka otrzymała także zwolnienie lekarskie od 1 do 22 kwietnia 2015 r.

[dowód: dokumentacja medyczna k.14-20]

W dniu 1 kwietnia 2015 r. powódka zakupiła kołnierz ortopedyczny za cenę 35 zł oraz leki Olfen i Mydocalm Forte za łączną cenę 31,45 zł.

[dowód: faktury k.21-22 i 118-119]

Po wypadku powódkę bardzo bolała głowa, odczuwała też zawroty głowy. Przez jeden dzień nosiła tymczasowy kołnierz ortopedyczny. Następnie przez miesiąc z zalecenia lekarza nosiła kołnierz stały. Powódka wykonuje pracę biurową. Przez miesiąc była na zwolnieniu lekarskim. Jako kierowca zaczęła jeździć dopiero 4 miesiące po wypadku. Przez dwa tygodnie była wożona na rehabilitację przez męża. Dzieci powódki w wieku 3 i 5 lat wymagały opieki, co sprawiało powódce trudności z uwagi na noszony kołnierz ortopedyczny. Trudności spowodowane noszeniem kołnierza ortopedycznego powódka odczuwała również podczas snu.

[dowód: zeznania powódki e-protokół 00:05:11-00:13:33 CD k.132 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół 00:03:40-00:15:43 CD k.135]

Powódka nadal odczuwa bóle szyi przy zwiększonym wysiłku fizycznym, a także przy poruszaniu głową na boki. Obecnie – w porównaniu ze stanem sprzed wypadku – powódka częściej odczuwa bóle głowy. Powódka odczuwa też obawy przed powtórny wypadkiem w okolicach przejść dla pieszych.

[dowód: zeznania powódki e-protokół 00:05:11-00:13:33 CD k.132 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół 00:03:40-00:15:43 CD k.135]

Z ortopedycznego punktu widzenia wypadek z dnia 31 marca 2015 r. nie spowodował u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka doznała urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym bez upośledzenia funkcji. Cierpienia fizyczne powódki bezpośrednio po zdarzeniu były średniego stopnia, następnie zmniejszały się. Stan zdrowia powódki sprzed wypadku nie miał wpływu na powstanie obrażeń doznanych podczas wypadku ani na zwiększenie dolegliwości. Leczenie powódki po wypadku z dnia 31 marca 2015 r. było prawidłowe. Obrażenia, jakich powódka doznała w wyniku przedmiotowego wypadku, mogły skutkować zgłaszanymi przez nią dolegliwościami.

[dowód: opinia biegłego ortopedy k.86-88]

Pełnomocnik powódki zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 18 maja 2015 r., wnosząc o wypłatę na rzecz powódki kwot: 20000 zł z tytułu zadośćuczynienia i 3000 zł z tytułu odszkodowania za zwiększone potrzeby.

[dowód: zgłoszenie szkody 112-113]

Strona pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 31 marca 2015 r.

[okoliczność bezsporna]

W związku z wypadkiem z dnia 31 marca 2015 r. powódka nie otrzymała żadnych świadczeń z ubezpieczenia dobrowolnego na życie ani w ramach grupowego ubezpieczenia pracowniczego.

[dowód: zeznania powódki e-protokół 00:05:11-00:13:33 CD k.132 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół 00:03:40-00:15:43 CD k.135]

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodzi zadośćuczynienia i odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 31 marca 2015 r. Strona pozwana podniosła, że nie ponosi odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Strona pozwana podnosiła, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W ocenie pozwanego Towarzystwa, skoro nie ma wyroku karnego skazującego Z. W., to nie można przypisać mu winy za wypadek z dnia 31 marca 2015 r. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej brak prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa nie powoduje niemożności wydania w postępowaniu cywilnym orzeczenia, uwzględniającego sprawstwo danej osoby. W przypadku braku skazującego wyroku karnego Sąd w postępowaniu cywilnym obowiązany jest przeprowadzić we własnym zakresie postępowanie dowodowe, mające na celu ustalenie bądź wykluczenie odpowiedzialności strony pozwanej.

Ze zgromadzonego w rozpoznawanej sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadka Z. W., a także zeznań samej powódki, wynika, że sprawcą wypadku był Z. W.. Świadek zeznał, że powódka jechała przed nim i, wykonując manewr skrętu w lewo, zatrzymała się, aby przepuścić przechodzących przez przejście dla pieszych ludzi, którzy mieli pierwszeństwo z uwagi na zielone światło. Świadek zeznał, że nie zdołał w porę zahamować i uderzył w tył pojazdu powódki. Taką samą wersję zdarzenia przedstawiała od początku konsekwentnie powódka. Z zeznań tych bezsprzecznie wynika, że do kolizji w dniu 31 marca 2015 r. doszło z winy Z. W., który naruszył przepis art. 19 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.), zgodnie z którym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu (ust. 1), a także jechać z prędkością nieutrudniającą jazdy innym kierującym, hamować w sposób niepowodujący zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego

pojazdu. Z zeznań świadka Z. W. wynika, że sposób kierowania przez niego samochodem w dniu 31 marca 2015 r. był niewłaściwy, albowiem nie utrzymał on odpowiedniego odstępów, niezbędnego do uniknięcia zderzenia podczas hamowania pojazdu przez powódkę.

W niniejszym procesie okolicznością bezsporną jest fakt, że w chwili zdarzenia w dniu 31 marca 2015 r. Z. W. posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym Towarzystwem (...).

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Skoro Z. W. jest sprawcą wypadku z dnia 31 marca 2015 r. i w dacie zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartą ze stroną pozwaną, to pozwane Towarzystwo (...) odpowiada za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Powódka dochodziła kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przez „odpowiednią sumę” należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowana jest do okoliczności konkretnego wypadku. Sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno bowiem spełniać funkcję kompensacyjną (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z 17.09.2010 r., II CSK 94/10, publ. Rzeczposp. PCD 2010/220/3 oraz w wyroku z 5.12.2006 r., II PK 102/06, publ. OSNP z 2008 r., nr 1-2, poz. 11).

W wyniku wypadku powódka doznała stanu po urazie kręgosłupa w odcinku szyjnym, bez upośledzenia funkcji. Doznane obrażenia spowodowały u powódki cierpienia fizyczne, które bezpośrednio po zdarzeniu były średnie, a następnie zmniejszały się. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka musiała podjąć leczenie u internisty i lekarzy innych specjalności, a także nosić kołnierz ortopedyczny przez miesiąc, przyjmować leki przeciwbólowe i poddać się rehabilitacji. W związku z wypadkiem powódka przez 22 dni pozostawała też na zwolnieniu lekarskim, nie mogąc uczęszczać do pracy. Do negatywnych skutków zdarzenia, zwiększających rozmiar krzywdy powódki, należą także – występujące bezpośrednio po wypadku – trudności ze spaniem i opieką nad dziećmi spowodowane noszeniem kołnierza ortopedycznego, a w dalszej perspektywie obawy przed kierowaniem pojazdem i powtórny wypadek oraz dalszymi dolegliwościami bólowymi.

Mając powyższe na uwadze, pomimo tego, że powódka na skutek wypadku z dnia 31 marca 2015 r. nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, Sąd uznał, że dochodzona z tytułu zadośćuczynienia kwota 5000 zł jest adekwatna do rozmiaru krzywdy, jakiej powódka doznała w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia kwotę 5000 zł.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i poglądami doktryny do kosztów podlegających kompensacie w myśl komentowanego przepisu należą wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Będą to więc wszelkie niezbędne i celowe wydatki, niezależnie zasadniczo od tego, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z 9.01.2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116).

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła odszkodowania w kwocie 100 zł, na którą składały się kwoty: 53 zł za zakup kołnierza ortopedycznego i 65 zł za zakup leków za okres od dnia wypadku, tj. 31 marca 2015 r., do

wytoczenia powództwa, tj. 8 lipca 2015 r. Powódka wykazała, że w tym okresie poniosła wydatki na zakup kołnierza ortopedycznego w kwocie 35 zł (faktura k.21 i 118) oraz za zakup lekarstw zleconych przez lekarzy w łącznej kwocie 31,45 zł (faktura k.22 i 119). Powództwo w tym zakresie jest zatem zasadne jedynie co do kwoty 66,45 zł, zaś w pozostałej części podlega oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5066,45 zł (5000 zł tytułem zadośćuczynienia + 66,45 zł tytułem odszkodowania), zaś w pozostałej części, tj. co do kwoty 33,55 zł, powództwo oddalił.

O odsetkach w zakresie zasądzonej należności Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej w dniu 18 maja 2015 r. (data stempla strony pozwanej na zgłoszeniu k.112), a zatem żądanie zasądzenia odsetek od kwot przyznanych z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 22 czerwca 2015 r. jest w pełni zasadne.

O kosztach w pkt 3 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Z uwagi na to, że powódka wygrała proces praktycznie w całości, tj. 99,3 %, Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w całości, tj. w kwocie 1472 zł, na którą składają się: 255 zł – opłata sądowa od pozwu, 1200 zł – koszty zastępstwa procesowego i 17 zł – opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

Z uwagi na to, że w toku procesu tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa zostało wypłacone wynagrodzenie biegłego w kwocie 9,98 zł, która to kwota do dnia orzekania nie została uiszczona przez żadną ze stron, Sąd na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 623) nakazał pobrać tę kwotę od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.